

□

Informacja własna

poniedziałek, 8 lutego 2010, 12:59

W auli Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej 6 lutego bawiło się 200 osób, które połączyło nie tylko zamiłowanie do żużla, ale także chęć pomocy gorzowskiemu hospicjum.

Uroczyste otwierający bal - prezes Stali **Władysław Komarnicki** poinformował zebranych, że już na samym starcie udało się uzbierać sporą kwotę - PGE Elektrociepłowni Gorzów przekazała 10 tys. zł, przedsiębiorca **Sylwester Komisarek** 5 tys., Kopalnia Węgla Brunatnego Sieniawa motocykl wylicytowany podczas 18. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a restauracja Komoda zadbała o oprawę gastronomiczną imprezy.

Uczestnicy nie tylko zapłacili za wejście - 400 zł od pary, ale brali udział w loterii fantowej i licznych licytacjach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się żużlowe gadżety m.in.: kevlar **Tomasza Gapińskiego** kupiono za 5,5 tys. zł, kurtkę **Nickiego Pedersena** za 3 tys., a walkę o kask **Tomasza Golloba** uatrakcyjnił sam właściciel. Kapitan Stali, który mimo problemów zdrowotnych przybył na bal, podczas licytacji paradował w kasku po sali, aż gadżet sięgnął kwoty 14 tys. zł. Sporą niespodziankę sprawił **Piotr Paluch** przekazując swój srebrny medal Mistrzostw Polski. Sprzedano go za 10 tys. zł. Nabywców znalazły także ufundowane przez wioślarskich mistrzów - koszulka **Michała Jelińskiego** oraz bombka Swarovskiego **Tomasza Kucharskiego**.

Nie zabrakło władz miasta i województwa. Przekazana przez

prezydenta **Tadeusza Jędrzejczaka** panorama Gorzowa została sprzedana za 10 tys. zł, obraz przedstawiający słoneczniki wojewody **Heleny Hatki** za 2,5 tys. zł, a kosz nalewek wicewojewody **Jana Świrepo** za 3,5 tys. zł. Punktem kulminacyjnym była oczywiście licytacja żużlowego motocykla, który przez ostatnie trzy lata zarobił już 165 tys. zł. Maszyna ochrzczona imieniem „Kamil”, na cześć patrona hospicjum, została zakupiona za łączną kwotę 37,5 tys. zł. Gorzowscy przedsiębiorcy - **Grzegorz Ruciński, Sebastian Komarnicki, Tomasz Utrata i Michał Gabryś** dali 20 tys. zł. **Agnieszka Tomczak-Tuzińska**, dyrektor ds. marketingu z Caelum Development dorzuciła 10 tys. zł, a **Jan Kos**, prezes PGE Elektrociepłowni Gorzów kolejne 7,5 tys. zł.

Marek Lewandowski, kierownik Hospicjum im. św. Kamila nie krył swojego zadowolenia dziękując organizatorom balu oraz uczestnikom za włączenie się w łańcuch dobra na rzecz gorzowskiej placówki pomagającej osobom chorym na chorobę nowotworową, niepełnosprawnym oraz samotnym.

(az)

Fot. Mateusz Miszon

www.gorzow.pl